

No. 69

Należyłość pocztowa
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

Cena prenumeraty:
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośzenie
15 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 3-0
Miesięcznie „ 130
poza Łodzią egz. 5,50,
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

KALENDARZYK

Piątek Konstant
Sobota Grzegorza
Niedziela Krystyny P M

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Keściuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek dnia 11 marca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem i w tekście 20 mk, zwyczajnie 10 mk, nekrologi mk. 15 za wiersz nonparel **Drobne ogłoszenia mk 2 r** za wyraz najmniej 20. Dla poszukujących pracy 1,50 m Ko banku mk. 15. Ogłoszenia zamiesz. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 20 ap drożej. Stronka przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszeń nekrologi tylko na 2, 4 6 lamów. **Artykuły bez oznaczenia honorariumu nie są przyjmowane.** Doznan za namiac „Rozwój“ w ZGIERZU u p. Lacha ksiol. W Pabjanicach, u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

Komitet Loterii Plebisytowej Pracowników Tramwajów Łódzkich

prosi placówki sprzedaży „Milionówek“ o podanie na niższych cen po jakich mogą dostarczyć

1000-2000 „Milionówek“

Oferty w dniu 11 i 12 marca r. b. składać na imię Przewodniczącego Loterii,
ul. Tramwajowa Nr. 6

Kupujcie bilety na loterię „Milionówek“

Wielkopolska i Pomorze.

Zbrodnicze rozdarcie Polski do wielu strasznych, uchwylnych i niebywałych krzywd, jakie nam wyrządziły grabieżcze mocarstwa miało jeszcze ten zjadliwy skutek, że w stosunku do społecznego i gospodarczego systemu polskiego wprowadzono trzy różne szkoły przetrwania narodowego charakteru polaków.

Pomimo zastrzeżenia w akcie rozbiorowym, że wszystkie dzielnice mają prawo łączenia się z sobą, a dla unormowania życiowych potrzeb wszystkich zaborów, stworzono na papierze nawet specjalnych urzędników, mimo to wkrótce zamiast tych błahych udogodnień stanęły nieprzebyte zapory w formie kordonów i słupów granicznych.

Przejechanie z rozbiorem z dniem każdym stawało się coraz trudniejsze, a wkrótce stało się prosto wielkim losem wygranej naloterij. Z tego wynikało, że polacy stracili zupełnie kontakt między sobą, a co zatem idzie i zrozumienie samych siebie, swoich ideałów i swoich celów. Prasa gnębiona przez cenzurę dążności polskich uwypuklić nie mogła, a chociaż znalazły się później pisma specjalnie idealom tym poświęcone, jak „Przeгляд Wszecpol. ski“ to jednak pisma te jako służące interesom państw zaborczych, nie dopuszczone były drogą legalną i jeno jako skromna kontrabanda dostawały się w niewielkiej ilości tylko do rąk pewnych jednostek.

Rosja i Niemcy wprost chińskim murem odradzały milików, że każda rozubyla, barz

dziej uspołeczniona jednostka włączyli się opiekunowie—szpile, tak, że bez narażenia się trudno było podjąć bodajby naidrobniejszą robotę.

Na tle tem w ostatnich latach rozpoczęły się zabiegi polskich politycznych działaczy, aby jednak wynaleźć miejsce wspólne dla wymiany myśli.

Korzystając z tego, że Austria porobiła pewne ustępstwa na rzecz swobód obywatelskich, polacy stworzyli sobie w Zakopanem taką placówkę, aleć to tylko było miejsce zjazdu dla przewodców politycznych.

Wielkopolanie bardzo rzadko tam zaglądali, obawiając się smutnych następstw wizyty, wreszcie z precyzją śledzonej przez Niemców i moskali.

Z takich stosunków wynikało, że kiedy Polska nagle została scalona w pojęciach niektórych z nas potworzyły się conajmniej dziwne pojęcia o różnych dzielnicach i panujących tam stosunkach.

Zwłaszcza w ostatnich czasach bardzo niejasne poglądy poczęły krążyć wśród nas o Wielkopolsce i jej separatyzmie, a nawet częściej tych pojęć przedostała się na szpalty niektórych dzienników.

Ażebym wyjaśnić te niesłuszne zapatrywania prezes Syndykatu dziennikarzy wielkopolskich, dr. Marchlewski, do spółki z działaczami wielkopolskimi i pomorskimi, nie bez udziału w sferach rządowych, postanowił urządzić zjazd

prasy, któraby te niedorzeczne poglądy obaliła i dała ogółowi dosyć bogaty i wyczerpujący materiał o stanie rzeczywistym tej przestarzej polskiej dzielnicy.

Myśli piękna i szlachetna znalazła w prasie polskiej oddźwięk szczerzy i szeroki, bowiem z górą 45 dziennikarzy przyjęło w tej wycieczce udział.

Dnia 23 lutego rano na dworcu poznańskim prezes dr. Marchlewski powitał swoich kolegów, gdzie też nastąpiło zapoznanie się wspólne, a w południe śniadanie prasy w hotelu „Bazar“ dokonano jakby zespolenia się gości przyjezdnych z poznańskimi pracownikami na niwie dziennikarskiej, po południu zaś przystąpiono natychmiast do wypełnienia programu poczynając od zwiedzenia jednego z największych polskich zakładów drukarsko-graficznych pod nazwą Św. Wojciecha.

Grafice poznańskiej, wydawnictwom i prasie należy się specjalna ocena, odkładamy więc ją do osobnego artykułu, tu tylko zaznaczymy musimy z góry, że wycieczka naprawdę dała plon niezwykle i pod względem informacyjnym i moralnym. Dusza poznańczyków, serce, umiłowanie Ojczyzny, głęboki, niezdamkowy patriotyzm uwidoczniali się na każdym kroku. To też i u wielu dziennikarzy nabierał nowych wrażeń, z każdym względem, dojrzał na polu społecznej zacieral okrucich nieuczynności i niezadowolonia, które mu po cześci ulega opinia publiczna, pod wrażeniem różnych małodusznych i chorobliwych siewców niezgody, i z dniem każdym głębiej cenil i przywiązywał się do pracy poglądów wielkopolskiego obywatela—polaka.

Pochlebstw tu na rzecz wielkopolan i pomorzan nie piszemy, widza bowiem czytelnicy że „Rozwój“ zawsze stał na tem stanowisku, że przez Wielkopolskę powinniśmy być uzdrowieni. I naprawdę ztąd oczekujemy tego wiosennego powiewu, który odradza wielką, pożądaną naturę!

Widzimy więc, że posiew stworzony przez przyjęcie dziennikarzy przyczynić się może do bogatych rezultatów, bo też wycieczka była wybornie zorganizowana.

Wogóle wycieczki takie są bardzo potrzebne i dodatnie dają rezultaty.

Zapoczątkował je ówczesny minister kolei polskich inżynier Eberherhardt, obwołany dziennikarzy po rubieżach Rzeczypospolitej. Naprawdę ta wycieczka nie była należyście oceniona. Wielkiśmy się wśród zgłuszczenia i ruin, wśród pracy gorącej naszego robotnika przy montowaniu dróg i kolei, przy reperacji zrujnowanych mostów, witani byliśmy radością, nie, tak szczerze jak na Pomorzu i w Wielkopolsce, i z wielką wiarą w przyszłość—Polski opuszczaliśmy zwiedzane strony.

Obecna wycieczka miała charakter wiecei specjalny, dała teren bardziej skupiony a więc i materiał dzielnicowy niezmiernie bogaty. Dla tego Wielkopolsce i Pomorzu należy się hołd i część za inicjatywę, która niezawodnie plon duży dla narodu całego przyniesie.

Wiktor Czajewski

Sowiety w przededniu upadku.

POŁOŻENIE W MOSKWIE.

HELSINGSFORS 103 (EE) Powstańcy usiłowali zdobyć Kremal, w tym celu rozpoczęli atak, wspomagani cniem artylerji i karabinów maszynowych. Załoga Kremalu złożona z żołnierzy, chińczyków i bolszewików, wyparła powstańców za granicę miasta. Z rozkazu szeregowcy Moskiewskiej rozstrzelani w Blokowacie kilku żołnierzy dawnej armii carskiej.

Przyezyma rozruchów w Moskwie

RYGA. (Polpress) Lot. Ag. Tel. donosi, że główną przyczyną rozruchów moskiewskich jest brak aprowizacji. W styczniu miało nadejść do Moskwy 7500 wagonów z ziarnem, nadeszło zaś tylko 5000 wag. W lutym nadeszło 4000 wag. Rząd wydał rozkaz agentom aprowizacyjnym na Kaukazie i w Syberji nie żałować ani sił, ani środków przy dostawianiu aprowizacji do Moskwy i Piotrogradu. (2)

SYTUACJA W PETERSBURGU

GDANSK Danziger Zeitung donosi z granicy fińskiej, że opór Kronsztadu trwa. Walka artyleryjska trwała wczoraj przez cały dzień powodując wielkie pożary. Wojska sowieckie zdobyły opanować 1 z fortów kronsztadzkich. Zostały jednak wyparte. 2

BERLIN 103 (Pat) Vossische Zeitung donosi, że marynarze kronsztadzcy usiłowali rozpocząć rokowania z sowietami w Petersburgu. Sowiety prosili marynarzy aby wysłali delegację do Petersburga.

Zażalenie to jednak zostało odrzucone. Marynarze rozpoczęli operacje lądowe przeciwko wojskom sowieckim i obsadzili Oranienbaum poczem posunęli się w kierunku Krasnoje Sijelo. Przeciwko powstańcom wysłano wojsko. Armja trzecia przeszła na stronę powstańców i jeszcze 4 pułk poszedł za jej przykładem. 2

HELSINGSFORS. 103 (EE) W Petersburgu i okolicy wybuchły groźne pożary, których łune widać na granicy Finlandji. Samochody pancerne, na których pomieszczeni są wychowawcy sowieckiej szkoły wojskowej, strzelają do tłumów. Wśród powstańców jest bardzo dużo kobiet. Powstańcy wysadzili w powietrze petersburskie centralne biuro telefoniczne. Po ulicach krąży patrol. Wszystkie mosty na Nowie są strzeżone przez silne oddziały armii czerwonej.

Bolszewicy opuścili Petersburg

Z Rygi nadeszły do Warszawy wiadomości, że w walce o Petersburg wojska sowieckie zmuszone były miasto opuścić. (Wiadomość niepewna. (3)

BUCH REWOLUCYJNY NA UKRAJINIE

KIJÓW. 103 (EE) Władza w Kijowie przeszła w ręce komitetu rewolucyjnego, którego przewodniczy robotnik Komarnik. Sytuacja Sowietów na Ukrainie jest nadzwyczaj krytyczna. W guberni charkowskiej Ekaterynoslawskiej szczy się powstanie. Komunikacja kolejowa pomiędzy Kijowem a Charkowem przerwana.

Chłopi przeciw Sowietom

GDANSK. Donoszą z Helsingforsu, że rząd sowieckich wydał szereg nadzwyczajnych zarządzeń celem stłumienia powstania. Masowe egzekucje chłopów, którzy wzbraniają się iść do szeregów są na porządku dziennym. Chłopi stawiają zacięty opór. (6)

Bausito i naczelny wodzem

GDANSK. Według najnowszych wiadomości Trocki i Zinowiew przybyli do Petersburga a następnie do między Piotropawłowskiej do kad zaproszone Bratowa mianowanego naczelny wodzem. (6)

zydenta Rzeczyposp.
Po załatwieniu kilku ważnych spraw posiedzenie zamknięto o godz. 1030
Następne posiedzenie jutro o 2 pp.

Z Warszawy

Zydzi bronią petersburżczyków.

Warszawa, 103 (E.E.) Przedstawiciele Zyd. Zw. kaspeda wzięli dziś min. przemysłu i handlu Czerwosławickim protest przeciw rewizji w składach pakarskich. (6)

Mianowanie wojewody małop.

Warszawa, 103 (E.E.) Prez. min. Witos i inni spraw w.w. Skutki porozumieli się w sprawie obsadzenia stanowiska wojewodów w Małopolsce. Na wojewodę krakowskiego został naznaczony powiatowy delegat rządu dr. Galecki. (6)

Telegramy.

WALKI W ODESSIE.

KONSTANTYNOPOL 103 (EE) W Odesie wra walki uliczne między oddziałami mienszewików i nacelowców ukraińskich a bolszewikami.

ROZSTRZELANIE AMERYKANÓW!

SZTOKHOLM 103 (EE) Z rozkazu czerwowycy rozstrzelano w Petersburgu obywatela Stanów Zjednoczonych Winksa oraz innych członków stowarzyszenia I.M.C.A. oskarżonych o dostarczanie środków apatrunko karzonych o dostarczenie środków apatrunko

SYTUACJA W PETERSBURGU.

RYGA 103 (EE) Wczorajem nadeszła wiadomość że powstanie w Petersburgu rozszerza się. Kraja pogłoski że powstańcy zdobyli Mikołajewsk, który znajdował się dotychczas w rękach bolszewickich.

GROZNA SYTUACJA W MOSKWIE.

RYGA. Prasa lotewska określa sytuację w Moskwie jako bardzo niepewna. Do strajku przyłączyło się kilka tysięcy drukarzy. Kilka pułków wojsk czerwonnych zostało zdembilizowanych z powodu braku żywności.

ROZRUCHY W PORTUGALII.

POLDHU. Z Lizbony donoszą, że wybuchły rozruchy w Oporto. Strajkujący robotnicy dokonali kilku zamachów, kilka jest zabitych, między nimi major Negusize.

WIESBADEN 103 (EE) Oprócz Düsel-dorfu Wüsburga jako przywódców mostowych wojska koalicyjne zajęły pas szerokości 10 km. otaczający te miasta.

PARYŻ 103 (EE) Były ambasador rosyjski Maklakow odbył konferencje w francuskim min. spr. zagr.

KONSTITUCJA LOTEWSKA.

RYGA Komisja konstytucyjna przywła 5letni okres czasu jako kadencji urzędowania prezydenta republiki lotewskiej, zezwalać na dwukrotny wybór tej samej osoby. Najniższy wiek kandydata na prezydenta oznaczono 40 lat

KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt) Zarząd partji socjalistycznej uchwalił rezolucję, protestującą przeciwko inwazji bolszewickiej do Gruzi, nazywając inwazję pogwałceniem praw samostanowienia narodu. 2

(kt) (Pat) Legacja lotewska komunikuje że poseł lotewski w Polsce A. Keninsch przybył do Warszawy i podjął urzędowanie. 2

(kt) Po rokowaniach londyńskich wydział zagraniczny białą księgę, która przedłożony parlamentowi Rzeszy. 2

(kt) Dzienniki donoszą, że na przedmieściach Liverpolu wybuchło szereg pożarów powstałych wskutek zamachu. (6)

(kt) Kiereński przyjechał wczoraj z Paryża do Londynu. (6)

—(kt) Nationaliści tureccy zajęli w poniedziałek Baku. (wiadomość niepewna)

Z SEJMU.

WARSZAWA. 103 (PAT) Posiedzenie 217. Początek godz. 4.30.

Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu między innymi projektu ustawy o dalszej emisji biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w kwocie 20 miliardów marek, przystąpiono do ustawy o amnestji dla emigrantów górnośląskich.

p. Purzak. Z powodu wypadków które zażyły na Górnym Śląsku w roku 19 i 20 wiele osób z Górnego Śląska uciekło przed terrorem Niemców na terytorium państwa polskiego. Amnestja ta dotyczy przestępstw popełnionych przez tych uchodźców na terytorium naszego państwa, przestępstw jednak tylko natury politycznej, społecznej i religijnej.

Ustawa przyjęta bez dalszej rozprawy jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu. Przystąpiono do dalszego ciągu trzeciego czytania ustawy konstytucyjnej.

p. Niedziałkowski oświadcza, że dla wielu posłów zwłaszcza z prawicy najważniejszą rzeczą tej konstytucji jest sama, jej litera. Dla nas konstytucja to tylko rama, która życie wypełni treścią a mianowicie walka o nowy kształt społeczny senatu. Mówca wywodzi, że Sejm jednoznaczny daje bez porównania większą gwarancję, a Polska nie może droga postępu. Obok wolności obywatelskiej samorząd jest drugim kamieniem węgielnym konstytucji. Cóż nie chcemy iść dalej i żądamy, aby konstytucyjni zagwarantować oparcie tego samorządu na powszechnym głosowaniu.

Rozwój historyczny zmierza ku państwu narodowemu które się znalazło w granicach polskich zapewne odpowiednie prawa które przysługują do Polski. Dlatego proponujemy żądać autonomji terytorialnej.

Mówca przechodzi do sprawy szkoły wyznaniowej przy czym zaznacza, że ten projekt rodzinnego Kołbanstwa jest najbardziej niebezpiecznym dla Polski w przyszłości. Po mimo całej plagi chrześcijańsko-demokratycznej

nej wierzymy, że dzisiejsza fala reakcyjna jest przejściowa i dlatego proponujemy poprawkę ułatwiająca zmianę konstytucji w przyszłości.

p. Kiernik. Jeżeliby projekt w tej formie stał się ustawą to lud polski nie zobaczy spełnienia nadziei, jakie przywiązywał do sejmów ustawodawczych.

Chcicie pozbawić Polski prawa niesienia kultury polskiej. Szkoła wyznaniowa usuwa z pod wpływu polskiego nauczyciela żywioły których pozyskaniem dla państwa powinno być naszym staraniem.

p. Fichna. Najważniejszym zagadnieniem jest kwestja jednoizbowości i w kwestji wyboru Naczelnika państwa. Nasze stanowisko w kwestji senatu i w kwestji wyboru prezydenta jest takie, że należy zapytać w tej sprawie lud przez powszechne głosowanie. Także w sprawie inicjatywy ustawodawczej powinno się dopuścić do głosu obok Sejmu i rządu także Naczelnika państwa. Chcemy aby przedstawiciele Górnego Śląska, gdy znajdą się wśród nas mieli także głos w sprawie tak zasadniczej jak konstytucja w b. zaborze pruskim.

Przy art. 26 chcemy, aby Sejm się rozwiązał większością 213, jednak przy obecności połowy ustawowej liczby posłów. Gdyby zaś prezydent miał Sejm rozwiązywać, to może to w rzeczywistości za zgoda nie 3-5 senatu bo senatu nie uznajemy, lecz na wniosek 1-3 posłów. Proponujemy w miejsce senatu do art. 35 i 36 szcze gólowe poprawki, które mają na celu odpowiednio zorganizowane, pracy w komisjach i na plenum aby uchwały nie zapadły zbyt pośpiesznie i aby naczelnik państwa miał veto. Przy art. 39 wybór Naczelnika państwa w myśl psychologii ludu żądamy aby był wybierany przez powszechne wybory bo tylko taki uroczysty wybór zapewni mu powagę wobec urzędów i władz. Oczywiście odrzucamy poprawkę N. Chr. RK co do katolicyzmu pre-

Skutki uporu Niemców.

Dalsze projekty francuzów.

PARYŻ 10. 3. (Pat) Temps donosi z Londynu: Na ostatnim posiedzeniu przedstawiciele koalicji uchwalono wytyczne co do zastosowania dalszych akcji militarnych, gdyby Niemcy do 1 maja nie przyjęli warunków paryskich. Aljanci obsadziliby wówczas dalsze 50 kilometrów terytorjum niemieckiego, a w każdym razie całą strefę neutralną. (2)

Zarządzenia w Düselldorfie.

DUSSELDORF. Wczoraj ogłoszony został w mieście i okolicy stan oblężenia. Kopalnie, koleje, telegraf i żegluga podlegają władzy gen. Degout. 2

ZADOWOLENI.

PARYŻ Okupacja obszarów nadreńskich została prawie ukończona bez jakichkolwiek wypadków. Gen. Gegout powraca jutro do Moguncji. „Der Mittag“ wychodzący w Düselldorfie oświadcza, że jeżeli władze sojusznice beda działały w myśl proklamacji gen. Gegout to okupacja będzie zupełnie znośna.

Entuzjazm Niemców.

BERLIN 10. 3 (PAT) Dziś wieczorem przy był Simons z całą delegacją. Na dworcu oczekiwał go między innymi kanclerz Fehrenbach. Tłumnie zebrana publiczność wznosiła entuzjastyczne okrzyki na cześć dr. Simonsa i delegacji oraz czesc Niemiec. 2

LONDYN Rada Najwyższa zbadała na popołu posiedzeniu sposoby przeprowadzenia sankcji gospodarczych. Następnie Rada narodziła zbadała warunki na jakich ma być ustalona granica celna nad Renem i zdecydowała które towary przy eksporcie względnie imporcie mogą być obciążone opłatami.

W końcu Rada ustaliła projekty prawa, które każdy z zainteresowanych rządów wnie sie w swoim parlamencie, a wedle którego obywatele każdego państwa mają przesyłać komisji reperacyjnej część sum należnym dostawcom niemieckim. Marszałek Foch i gen. Wegand złożyli Radzie Najwyższej sprawozdanie o zajęciu Duisburga, Düselldorfu i Ruhrortu, oraz zakomunikowali na jakich zasadach będzie konstytuowana okupacja.

Walka o Górny-Sląsk.

Zamknięcie granicy górnośląskiej.

Bytom, 10 | 3 (PAT). Międzypaństwowa komisja rządząca wydała dodatkowe przepisy paszportowe. Począwszy od 10 marca godz. 6 rano będą wpuszczane na teren plebiscytowy tylko osoby uprawnione do głosowania wykazujące się przepustką plebiscytową, która nie potrzebuje wizy konsultatu francuskiego i osoby zamieszkałe na Górnym Śląsku, posiadające paszport górnośląski wizowany przez koalicyjnych kontrolerów powiatowych. Osoby nie zamieszkałe na Górnym Śląsku nie uprawnione do głosowania otrzymują pozwolenie w wypad-

kach wyjątkowych. Przepisy paszportowe dotyczące wyjazdu z Górnego Śląska nie doznają żadnych zmian. (6)

BYTOM. W czwartek przybyły na Górny Śląsk pierwsze nadzwyczajne pociągi z emigrantami. Niemcy przygotowali się do urzędowego przyjęcia emigrantów. Doznali jednak wszędzie rozczarowania gdyż przyjechało zaledwie kilkadziesiąt osób. Niemcy rozpoczęli na powitanie gości dekorować domy i urządzić bramy tryumfalne. Władze koalicyjne wydały jednak nakaz usunięcia tych dekoracji, aby nie drażnić uczuć ludności polskiej. Prasa niemiecka zapowiada, że większość emigrantów przybędzie w przyszłym tygodniu.

O rozbrojenie Austrii.

WIEDEN 9 (PAT) „Neues Wiener Abendblatt“ donosi, że wczoraj koalicyjna misja wojskowa nadzorczą wreczyła rządowi austriackiemu note domagająca się, aby rząd ten zawiadził się w sprawie żądania wydania państwowemu sprzymierzonym całego materiału wojennego w myśl traktatu pokojowego. Nota trzymana jest w formie ultimatum. Odpowiedź ma być doreczona dziś o godz. 11-ej. Żądania koalicji zawierają się w 14 punktach. Złoty przed południem rząd zebrał się na naradę. Co do 12 punktów zgodzono się na żądania ententy gdyż idzie tu o przedmioty które bez najmniejszej wątpliwości podpadają postanowieniom traktatu pokojowego. Co do innych rząd poczynił zastrzeżenie.

Obietnice.

Według ostatnio otrzymanych wiadomości Rygi komisja redakcyjna jeszcze w bieżącym tygodniu zakończy swe prace. Jeżeli nie zajdą jakie nieprzewidziane przeszkody, traktat pokojowy podpisany będzie w przyszłym tygodniu.

Stan kolejnictwa w Rosji.

Według „Izwestiji“ Rosja rozporządzała w roku 1915 ilością 17,112 lokomotyw, w 1918 roku—14,519, w 1919 r.—4,570, w 1920 roku—669. Nowych lokomotyw zbudowano w roku 1915—903, w 1918 roku—599, w 1919 r.—85

Zbrojenie się Niemców.

GRUDZIĄDZ 10 | 4 (PAT) Od osób przyjeżdżających z dawniejszego terenu plebiscytowego Warmii, Mazur, Kwidzyna, otrzymuje Głos „omorski“ następujące wiadomości o przygotowaniach Niemców do akcji zbrojnej. Wojsko-

wym niemieckim wypłaca się w obwodzie kwi-dzyńskim 25 marek dziennie. Każdy z nich officer czy szeregowiec stawić się musi na pierwsze wezwanie do dyspozycji swej komendy. Powiat podzielony jest na poszczególne kompanie.

Mówi się o tem publicznie, że akcja ta wyraźnie kierowana jest przeciwko Polsce. Droga morską nadchodzą transporty o bardzo poważnej ilości broni i amunicji oraz artylerji do Prus wschodnich Centrala tej organizacji wojskowej, która znajdowała się dotychczas w Królewcu w najbliższych dniach przeniesiona będzie do jakiejś małej miejsciny Prus wschodnich. (7)

Z kraju.

Niewczesna skrucha.

Do Sejmu wstąpiła charakterystyczna prośba rybaków ze wsi Rewy powiatu puckiego, o przyjęcie ich w szeregi obywateli państwa polskiego. Przyznają się oni w prośbie swej do „przestępstwa popełnionego przez to, iż w ciężkich dniach lipcowych oświadczyli, że korzystają z prawa przyznanego im art. 91 traktatu wersalskiego pozwalającym im oświadczyć się za obywatelstwem niemieckim. Obecnie błędu swego gorąco żałują i proszą o nadanie im praw obywatelstwa polskiego. Szkoda że im to wczesniej nie przyszło na myśl. (3)

Zjazd dowórczyków.

Zjazd wojskowych b. I. polskiego korpusu, obejmujący program dwudniowy (11 i 12 marca) zapowiada się bardzo uroczystie. Na uroczystości w katedrze o godz. 10 r. w dniu 11 marca i w tymże dniu na akademii w sali ratuszowej o godz. 6-ej wiecz. zbierają się przed-

stawiciele duchowienstwa, wojskowości, rządu, misji i poselstw zagranicznych, stowarzyszeń i cchów oraz zastępy dowórczyków z gen. Dewbór Muśnickim na czele.

Podczas akademii przemawiać będą prezes rady miejskiej Ignacy Baliński, ks. prałat Szlagowski, gen. Niessel i kpt. Renaud, a z przedstawiciele korpusu gen. Dowbór Muśnicki, ppłk. Kazimierz Łubieński, kpt. Walenty Zieliński i por Libich.

Wieczorem o godz. 8 odbędzie się uczta w gronie koleżeńskim, a 12 marca w południe zebranie w sprawie budowy pomnika dla poległych wszystkich formacji wschodnich.

Zapisy b. uczestników I korpusu na zjazd przyjmuje redakcja „Placówki“ ul. Nowy-Swiat nr. 40 (tel. 219-87). 3

NA MARGINESIE

Przepowiednie pogody.

Obserwatorium krakowskie zaznacza iż bieżący miesiąc będzie b. niespokojny i może zakończyć się szeregiem burz w Europie.

Maksimum ciśnienia wypada, tak jak i poprzedniego miesiąca około Opola na G. Śląsku, gdzie można oczekiwać około 20 b. m. obfitych opadów... na plecy spokojnej miejscowej ludności.

Opady te spowodowane zostaną nieprzychylnymi wiatrami, wiejącymi już od kilku miesięcy od strony Anglii.

Nie wykluczona jest tam wczesna, jak na porę roku burza, która ze względu na wielką ilość elektryczności nagromadzoną w tamtych okolicach może wywołać wspaniałe pole pracy dla Czerwonego Krzyża. —

Minimum depresji znajduje się nad Warszawą, gdzie panować będą stale wiatry w kierunku Francji połączone z lekkimi, niczem nie wyłomaczonymi ciepłymi podmuchami w kierunku Berlina.

Stanoższe i mocne stanowisko miejscowych czynników atmosferycznych, dążących do oczyszczenia atmosfery z elementów niepożądanych, zmusi wielu ludzi z Warszawy zwłaszcza ze sfer zamożniejszych do wyjazdu na prowincję lub nawet zagranicę.

Skutkiem miejscowych wiatrów wytworzyło się nad Warszawą lokalne maksimum w okolicy ul. Włajskiej gdzie nie wykluczone są pioruny, grad a nawet lokalne zamglenie myślenia? Wyraz wierzytelny.

Na wschodzie spokojnie Lokalny niz barometryczny nad Rygą, — trwający już od kilku miesięcy, sprawia to, że powietrze nad stolicą nadbałtyckiego państwa jest bardzo ciężkie.

Pogarsza jeszcze sytuację to iż wschodnie wiatry przyniosły tam wie. niepożądanych elementów.

Jak gęste jest tam powietrze, świadczy fakt iż jeden z naszych kolegów z obserwatorium odczytując sprawozdania z Rygi, zastąpił wśród nieciekawych objawów.

W Anglii, jak zawsze, ostre wiatry w kierunku Polski, łagodniejsze w kierunku nad Szprewę.

Nad Wołgą depresja. Lekkie powiewy w kierunku na Tamizę.

Nad Moskwą cyklon, skutkiem którego niektóre osoby nieznoszące zlej pogody... i gupich żartów powinny wyjechać na Krym. A.P. (7)

Polska

pragnie zjednoczenia wszystkich ziem polskich, żąda więc.

Górnego-Sląska

Więści z Republiki Władcy Wostoku

Dokończenie.

To lud wschodni, który się korczy przed każdą siłą i tylko przed sobą. I najlepiej mu się powodzi, gdy na jego ciele siedzi surowy despotyzm w rodzaju Mikołaja I, który z własną ręką rządził tym stadem ludzkim. Rosja odurzona wolnością, z której nie umiała skorzystać, zaczęła powoli przychodzić do otrzeźwienia. W tym czasie tego to tu, tu tam wybuchały powstania chłopskie i robotników przeciwko bolszewikom. Od kilku dni kraje przeczyniły się przeciwko komunistycznym władzom od Uralu do Baikalu.

Zobaczmy, jak jeszcze lud ten będzie reagował na dewaluację rubla, która ma być ogłoszona za dni kilka. Za dawne ruble wypłacać będą nowe papiarki również na niczem nie oparte, w stosunku i rubla za tysiąc... Wszystkie rachunki bieżące w bankach będą również tysiącokrotnie zredukowane. Ale dość o bolszewików i ich porządkach. Serce mi rośnie, gdy czytam, jak nasze chłopcy trzepią tu skóre. Także szerzące się propagandy tych kaidaków, bo dla nich żadna umowa nie ma znaczenia. Pamiętajcie, że jeżeli wy ich nie zrenegocjujecie, oni was zgubią przedziś czy później. Albo my, albo oni — o porozumieniu trwałym w was mowy być nie może i nie powinno. I strażcie się od tej zarazy!

Wolności w was nie ma: kto jest w opozycji z bolszewizmem tego nazywają „anty-rewolucyjnym” i chodzący był najcięższym zbrodniarzem. Wobec tego, nie należy wcale chwalić istniejących porządków — ale z drugiej strony, w czerwonej armii prowadzi się, jak się w ostatniej wojnie Niemcy i Węgry, a zwłaszcza ci ostatni, Dornierowie, wyszły dowództwo i organizacja armii, tak samo jak do żydów wyszły urzędy na służbę cywilnej. Otóż kraje na Amurze pogłoski, że Węgrzy chcą powrócić do ojczyzny, ale bolszewicy ich nie puszczają, bo Węgrzy — to bolszewicka gwardia i in-

strukturowie. My jesteśmy w kompletnej zależności od Chin, gdyż tylko stamtąd wobec blokady obustronnej możemy dostawać za szalone pieniądze najlepsze tandety — liche opowie i jeszcze lepsze zarówno organizacje komunistyczne jak ludzie prywatni bo Rosja oddawna nie już nie produkuje. Jeżeli tak dalej potrwa połowa ludności wkrótce będzie bez majtek i bez butów; może to ochłodzi rewołucyjne zapęły. Prawdziwa plaga Dalekiego Wschodu są kryminaliści których tyłu jest na Syberii: w armii czerwonej stanowią oni bardzo poważny procent i są postrachem — nie wrogów naturalnie lecz spokojnej ludności. Oni to głównie rzązą w Mikołajewsku sprawili, o których wcale pisano w zagranicznej prasie. W maju z. r. wymordowali tam kilkuset ludzi spokojnych Japończyków przeważnie perukarzy i praczek, oraz mnóstwo inteligencji rosyjskiej. Co dalej będzie z nami w kraju, gdzie rządzą fanatycy i kryminaliści — tego przewidywać nie można. Japonia nas bronić nie będzie jak w r. 1918. Ona zamorzy nas głodem, przecinając komunikacje na Amurze z resztą świata i zmusi lud tutaj do uległości. A że Moskale tepią się wzajemnie w bratobójczej walce — tam łatwiej będzie później Japończykom kraje te zagarnąć. Tak tutaj tłumacza polskie Państwo „wschodzące słońce”.

Resumując to wszystko co powiedziałem o bolszewizmie — chciałbym krótko określić samą istotę bolszewizmu w jego formie komunistycznej. Bolszewizm, to zaprzeczenie zupełne prawdziwej demokracji i jako takiej nie da się wszczepić u ludów zachodnich. On jest przeciwnym naturze ludzkiej, bo krepuje energię ochotnika i robi z niego bezduszną maszynę, pozbawioną wszelkiej inicjatywy. On jest wrogiem cywilizacji, bo ignoruje wszelki postęp bez którego żaden postęp nie jest możliwym i gardzi pracą umysłową. I nareszcie on się nie nienawidzi między ludźmi w imię wymarzonej równości, która jest najwielkim nonsensem jaki kiedykolwiek powstał w głowie ludzkiej. Bo natura zna jedną prawdziwą równość: to jest równość powszechną nicąją przed czemś wyższym i potężniejszym od nas a ostatecznym wyrazem takiej prawdziwej równości jest śmierć.

Jakże zazdroścąc wam wszystkim, co jest w waszym kraju — na własnych śnieciach. Trudno wam bo toczyć wojnę — ale rewolucja w waszym kraju jest stokrój gorsza od wojny... Tu, w tym oceanie rozszalałych namiętności i ścierających się ambicji w tej atmosferze nienawiści i podejrzliwości, wśród tego fałszu i brudu człowiek czuje się dziwnie samotnym. Zazdroścąc tym co w nocy stoją na placówce, z podziadem podsuwała się pod nieprzyjaciela lub mogą się z wrogiem pierś z pierś zmierzyć na bagnety. Ci ludzie wiedzą przynajmniej, że żyją. Listy z kraju dla nas to jak promień słońca, co się przedrze do wiekiennej celi. Tak nam tu ciężko w tym ciemnym i wariackim kraju! Nie wytrzymam tu dłużej i jak wielu naszych postaram się przedrzeć w jakiś sposób do Chin a stamtąd do kraju.

„Gaz. Wieczorna.”

Karygodne niszczenie żywności.

Mieszkańcy ul. Miłej w Warszawie mieli widok, który wywołał nadzwyczajne zbiegowisko. Na podwórzu domu nr. 21 urządzono o godz. 4 po południu „auta — da fe”, na którym palono kolejno kilkadziesiąt pudów (!) wędlin szatnych do użycia.

Działo się to pod komendą cadyka z Radzimina, znanego łanatyka, który sam oblewał to mięso wodą i rzucał go do ognia na podwórzu. Ceremonii tej przyglądały się tłumy chasydów. Spalanie takich ogromnych ilości mięsa trwało do g. 10 wieczorem.

Mięso to mogłoby z pożytkiem zjeść chrześcijanie, albo nawet żydzi nie religijni, jedyną przyczyną jego „wada” było to, że wędliniarz żydowski nie chciał sprzedawać takie mięso „trejne” zamiast kucharzowego. W obecnych czasach tak wielkie ilości żywności, a zwłaszcza mięsa, jest to prawdziwe barbarzyństwo, niszczenie tak wielkich ilości produktów żywnościowych. Cadyk powinien bezwzględnie być za to pociągnięty do odpowiedzialności „Rzeczposp.”

Bezeczna mniszka.

(Ciąg dalszy).

Wczoraj raz jeszcze wszystko przewertowałem w nadziei, że odszukam jakiś punkt wyjścia dla naszych badań. Obawa mniszek o dobrą sławę klasztoru ustąpiła w tym wypadku kompletnemu bezwstydному wyuzdaniu. Otwarcie hołdowno najniższej rozpuście a kronika wieści, że częstokroć sąsiedzi klasztoru gorszyli się rozbrzmiewającym po nocach hałasem, szczeżem szklanek i rozpasanym śmiechem. Chyba jakiś obłęd, jakiś szal wściekły ogarnął cały klasztor i pobudził zakonnicę do najdziwniejszych orgii. Nieraz nocą widzieli mieszczanie oświetlony kościół, a dochodzący z niego gwar zdradzał że nawet dom boży służył za miejsce do rozpustnych biesiad. Jako uczestników wciągano do tych orgii duchownych z miasta, którzy z początku tylko w nocy i potajemnie wkradali się do klasztoru z czasem jednak przychodzili otwarcie w biały dzień.

Widywano mężczyzn z śladami orgii na bladych, obrzękłych twarzach, opuszczających chwiejnymi krokami bramy klasztoru, a w podwórzach i w klasztornym ogrodzie zataczające się, pijane zakonnice. I nie można się dziwić pobożnym mieszczanom, że zanieśli skargę do biskupa.

Sam biskup zjechał na śledztwo, lecz nie znalazł nic, ieno gromadę pobożnych mniszek, prowadzących spokojną, modłą kontemplacyjną pościoloną życie, jak przystało oblubienicom Chrystusa. Także duchowieństwo, pytane o sąd w tej sprawie, potwierdziło tylko to, co sam biskup zobaczył. Oszczercy oskarżyciele zostali postawieni przed sądem i pod naciskiem biskupiego autorytetu skazani na ciężkie kary. Skoro tylko biskup opuścił mury miasta, na nowo rozpoczęło się w klasztorze rozpasane życie. Teraz jednak nikt już nie odważał się znieść skargi z obawy, aby samemu nie ulec karze.

Wśród tych wszystkich rozwiązłych mniszek prym wiodła siostra Agata. Jej nie wystarczyło już wkrótce orgie klasztorne. Musia-

ła to być osobliwa kobieta, pełna strasznej, demonicznej chuci, która wszystko wciągała w swój wir i niszczyła. Musiała być nienasycona, jak drapieżne zwierze. O niej kronika opowiada, że często wymykała się z klasztoru tajemnymi drogami i waleśiała się całymi nocami po mieście. Zachodziła do domów rozpusty i podmiejskich spelunek i choć pochodziła z jednej z najznakomitszych rodzin szlacheckich w kraju, bawiła się za pan brat z wszelką hołotą, pijanicami i szulerami.

Wszystkie grzechy i namiętności, w jej rodzinie przez długie generacje starannie ukrywane, wystąpiły u niej w całej mocy i ohydzie. Jeśli upodobała sobie którego z młodych ludzi, jak dzika, wyuzdana bachantka starała się go usidlić wszelkimi sposobami i nie ustawała, aż ofiara ściagnęła do siebie, w bagno. Całe miasto wnet znało ją i mówiło o niej, jak o duszającej zmorze, upiornym wampirze. Nazywano ją krótko „bezeczna mniszka”.

Nie powstrzymała jej od rozpusty i zawleczona do miasta gallicka choroba; siostra Agata uległa jej wnet, ale nie umiała powściągnąć swych rozpasanych chuci i dalej wiodła swój bezeczny żywot. Jak dawniej hulala dalej po szynkach, przesiadywała wśród wszelkiej hałasty i jak wampir spadała na ulicy na młodych ludzi.

„Co panu jest?” przerwał opowiadanie dr. Holzbock, „wgląda pan mocno niezdrów”.

Zaprzeczyłem i prosiłem, by na chwile zaprzestał opowiadania, abyśmy mogli obejrzeć postępy roboty. Dookoła szafy posadzka była zdjeta, tynk na ścianach zdrapany, ale mimo to nie udało się posunąć szafy choćby o centymetr.

„Ja se myślę”, powiedział podmaistrzy, „co ta szafa na fest jest wmurowana”.

I nie mogło być inaczej, ale w takim razie musiała zostać spojona z murem jeszcze wtedy, gdy dobudowywano zakrycie. Wobec tego albo nasz plan był mistyfikacją, albo...

Spojrzelismy na siebie i archiwariusz wy powiedział moją myśl: „Droga idzie na wkrosz szafy”. — Byłem zdenerwowany, zniecierpliwiony w najwyższym stopniu nowa zwłoka i wściekły na tyle przeszkód.

„Jakżeż dojdziemy teraz, gdzie jest właściwie przejście?” Mustelibyśmy całą szafę

połamać w kawałki, a tego nam nie wolno, bo należy ona do inwentarza kościelnego. Co by tu zrobić? — Archiwariusz był nie mniej ode mnie zniecierpliwiony.

Podczas gdy dr. Holzbock namyślał się, ja obszukiwałem tymczasem całą szafę.

Naciskałem wszystkie wypukłe ornamenta wyciągałem wszystkie szuflady, o ile nie były zamknięte i odmierzalem wszystkie rozmiary, by ewentualnie móc z jakichś ich niezwykłych ustosunkowań wywnioskować położenie ukrytych drzwi.

„Niech się pan nie trudzi”, powiedział archiwariusz, „ta szafa, która umiała przed tyłu pokoleniami ukryć swoją tajemnicę i nam jej tak łatwo nie zdradzi... Trzeba nam będzie szukać po archiwach, może...”

Nie słuchałem dalej, gdyż, gdybym odmierzał oczyma wysokość szafy, wzrok mój padał na wiszący nad nią obraz. I nagle zdało mi się, jakby właśnie ten obraz mógł mi dać klucz do rozwiązania zagadki. Rozkazałem, ku zdziwieniu archiwariusza, podać sobie drabinę i wdrapałem się po niej na górę. W bezpośredniej bliskości obrazu, tak oko w oko z tą bladą twarzą omal na nowo nie oświadczył mna nocny niepokój. Lecz zapomniałem nad sobą i począłem badać portret. Nawet z tak bliska nie dozwalała gruba warstwa kurzu rozpoznać wiele więcej, jak tyle, że kobieta z portretu była odziana w rodzaj zakonnej szaty, lecz na głowie nie miała kwefu ani czepeca, tylko odkryte, w gestie loki pozwijane włosy. Dziwne to było włosy, poskręcane, widać się jak węże, tak jak to zwykle się malowało głowę Meduzy. Trudno było jednemu orzec coś pewnego wobec złego stanu malowidła. Na szyi miała zawieszony rodzaj jakiejś ozdoby czy też klejnotu. Nie był to krzyż, jaki zazwyczaj noszą zakonnice, lecz rodzaj broszy, zwykła ozdoba czy ornament. Podobne to było do lilii, zamkniętej w wieloboku. Odrazu uderzyło mnie, że ornament ten widziałem już gdzieś wśród rzeźb szafy, lilie, raz w sześcioboku, raz w rombie, raz zaś znowu, tak jak tu, w pięcioboku.

„Doktorze”, zawołałem, schodząc z drabiny, „zdać mi się, że znalazłem klucz naszej zagadki”.

„Czy znalazł go pan tam w górze, na obrazie?”

Nabożeństwo za duszę kapitana

ś. † p.

Benedykta Pęczkowskiego

odbędzie się dn. 14 marca o godz. 9 i pół rano w kościele Sw. Krzyża, na które zapraszają znajomych, kolegów i żołnierzy

Rodzice i narzeczona.

W obronie swego mienia.

Niewyczerpany w swoich poronionych pomysłach nasz miejski Sowiet, przez niektórych niesłusznie Radą Miejską zwany, zajęty jest obecnie obmyśleniem nowych sposobów wyciągnięcia pieniędzy z kieszeni nikczemnych burżujów i przelania go w sposób możliwie cichy i spokojny do wiecznie pustej kasy „czerwonej Łodzi”.

Rząd nasz w porę się spostrzegł i zostawianie obywateli w miastach, gdzie jest socjalistyczna Rada, nie jest zupełnie ... bezpieczne i może się skończyć tym iż pracownicy rzemieślnik lub fabrykant zmuszeni do płacenia wprost rozbójniczych podatków: komunalnych, mogą nie tylko stracić całe swoje mienie, ale nawet zamknąć fabryki i wynieść się gdzie pieprz rośnie, z góry rezygnując z dobrodziejstw rodzinnego socjalizmu.

Celem więc zapobieżenia tym bolszewickim zamierzaniom, rząd wprowadził „ustawę o podatku przemysłowym” która ograniczyła podatki komunalne do 50 % podatku państwowego.

Postanowienie rozumne i sprawiedliwe.

Ale nie podobano się to naszym komisarzom ludowym, z staropolska ojcami miasta zwanymi; rozmawianie ich było inne może nieco komunistyczne, ale zawsze lepsze dla autorów.

My niemiary nic, nadziei na to abyśmy mieli — też niema, bo pracować to ciężko, a przytem 8 godzin, w sobotę 6. Może się uda zmniejszyć na cztery. Ale przecież każdy coś robi, ten co pracuje w jakimś pierniku to przecież ma.

Ma, to powinien dać.

Rozdzielimy się rolami: oni, przemysłowcy będą pracować, my — łódzki Sowiet — będziemy wydawać.

A wydawać mamy na co. Choćby uniwersytet nauk socjalnych.

A towarzysze w magistracie — czy jesteście niepotrzebni?

Jużci trochę ich zadużo, ale przecież przez to wpływy partii rosną.

Więc na gwałt do M. S. Wewn. — znieść ten paragraf — znieść. Memorjał do Rady Wyk. PPS. Memorjał do Rządu. Memorjał do Sejmu.

Małe podatki 50 % zamał! Najmniej przemysłowiec musi zapłacić 50000 procent.

Wtedy będzie raj na ziemi, w Łodzi też.

Nazywa się skromnie w wypracowaniu magistratu „racjonalne obciążenie przemysłu”

Czy taki pan o mózgu komisarza z owadepji zdaje sobie sprawę iż tych podatków nie będzie płacił przemysłowiec z własnej kieszeni, tylko z kieszeni kupujących.

Czy ojcowie miasta zdają sobie sprawę z tego, że wysokie podatki tylko zwiększą drożyznę, i uniemożliwią i tak już ciężkie życie ludności miast?

No ale aby to zrozumieć trzeba być inteligentem, a inteligencja a miejski „Sowparkom” to dwie biegunowo odrobne rzeczy.

Jedyną drogą do jakiegokolwiek uzdrowienia stosunków w naszej gospodarce miejskiej jest powołanie do rządu ludzi światłych eko-

nomistów z wysokim wykształceniem i inteligencją, którzy by wyprowadzili miasto z tych manowców na jakie je wpędziła czerwona demagogia i niepoczytalna gospodarka.

A S. (7)

Z sądów

Z Sądu Okręgowego.

Pan Kotkowski, właściciel drukarni pod firmą Terakowski i Spółka, wytoczył redakcji „Rozwoju” proces za obrazę go w artykule z kroniki Kryminalnej. Chodziło o strajk zecerów Związek drukarzy wybrał komisję osoczną, która miała pertraktować z zecerami. Do tej komisji między innymi wszedł p. Kotkowski i Książek ówczesny właściciel „Kurjera Łódzkiego”.

Jak zeznał świadek p. Książek pod przysięgą, komisja ta otrzymała instrukcję, że zecerom może postąpić 40 najwyżej 45 procent. Tymczasem p. Kotkowski bez odwołania się do komisji sam zawarł z zecerami umowę w imieniu Komisji podnosząc im cenę do 50 pr. W akcie ugody było wymienione, że zawiera się ona w imieniu również p. Książka właściciela „Kurjera Łódzkiego”. „Rozwój” na życzenie p. Książka opisał tę sprawę i zaznaczył, że niekwestionnie podrobił podpis w imieniu Książka pan Kotkowski, że czyn taki w środowisku społeczeństwa zawsze trzeba uznać za kardynalne przestępstwo. Adwokat p. Filipkowski, stający w obronie „Rozwoju” w swojej świetnej mowie udowodnił, że jestto przewinienie karygodne, że meritum sprawy spoczywa w tem iż p. Kotkowski dopuścił się przedsięwzięcia, bo bez upoważnienia p. Książka działał w jego imieniu umyślnie, aby jak najrychlejsz zawrzeć umowę, bowiem jako współwłaścicielowi zarobkowej firmy, która miała dosyć zamówień zależało na pośpiechu.

Pismo p. Książka wskutek tego nie ukazało się wówczas kiedy inne wyszły, bo Książek o niczem nie wiedział, chociaż jako członek komisji pierwszy powinien wiedzieć, że już umowa podpisana.

Dlatego adwokat prosił sąd o uniewinnienie zupełne „Rozwoju”.

Red. Czajewski oświadczył, że p. Kotkowski już raz wystąpił z taką samą operacją. Przyszedł on do redakcji i zażądał od p. Tadeusza Czajewskiego 10,000 marek za to, że „Rozwój” ukazał się wcześniej niż umowa była zawarta. Gdy T. Czajewski zaznaczył, że dokumentu takiego nie podpisywał, wówczas p. Kotkowski w obecności jednego ze współpracowników zaznaczył, że on ten dokument wypełnił i dopełnił na protest T. Cz., że wtedy sąd rozpatrzył tę sprawę, roześmiał się i obracając w żart — zaznaczył, że podpis ten skreślił.

Red. Cz. zaznaczył, że nie mając dokumentu umowy w ręku wydrukował to co mu powiedział p. Książek.

Wreszcie sprawy jedno wyrażenie nie zmienił. Pan Kotkowski nie miał prawa bez udziału p. Książka podpisywać umowy w imieniu właściciela „Kurjera Łódzkiego”.

Ale w Łodzi istnieje specjalna etyka. Tutaj są weksle wystawiane z podpisami nieboszyków lub nieistniejących nigdy ludzi. Gdy przyjdzie czas, żyrant to weksle wykupuje. Czy takie operacje nie nęgają karze?

Prosił więc red. Czajewski o zupełne

uniewinnienie.

Sąd po naradzie skazał p. Czajewskiego na 500 mk. grzywny. (2)

KRONIKA

— O traktat handlowy polsko-czeski.

Wedle „Tribuny” specjalna delegacja czeska z ministrem handlu Hotowcem na czele uda się do Warszawy w dn. 12 b. m. w celu zawarcia traktatu handlowego z Polską. (6)

— Wystawa przemysłu węgierskiego w Warszawie.

Wystawa odbędzie się w sierpniu r. b. Prace przygotowawcze są w toku. Przemysłowcy węgierscy zamierzają wystawę obesłać bardzo wielką ilością eksponatów; m. in. będą uruchomione miniaturowe fabryczki, instalacje i t. p. (6)

— Warszawska pożyczka przezorności.

Magistrat m. st. Warszawy w najbliższym czasie wypuszcza pożyczkę nowego na rynku naszym typu pod nazwą: „5 pr. warszawska pożyczka przezorności”. Nabywcy obligacji tej pożyczki osiągną korzyści, których nie dawały inne dotychczasowe pożyczki miejskie, a mianowicie: przy umorzeniu tej pożyczki drogą półrocznych losowań, z których pierwsze odbędzie się już w dniu 1 lipca 1921 roku, za każde 100 marek umorzonej obligacji wypłacać się będzie 200 mk.

Pożyczka ta jakkolwiek w chwili obecnej nie daje dochodu ponad 5 pr., zapewnia jednak zwrot kapitału w podwójnej wysokości. Typ takiej pożyczki i z tego jeszcze względu jest bardzo dogodny dla nabywców, iż zabezpiecza ich od straty na walucie, gdyby ta w dalszym ciągu uległa niższe.

Pożyczka ta, jak i poprzednie, zabezpiecza się całym majątkiem i dochodami miasta Warszawy. (6)

— Z czarnej głody.

Nastroj na nieoficjalnej giełdzie warszawskiej jest w dalszym ciągu wyciekający. Waluta niemiecka i dolary znowu spadły, a to w związku z oczekiwanym rezultatem konferencji londyńskiej. Płacono ostatniego dnia za marki niemieckie rano 14. 50, wieczorem 14. 40. Za dolary rano 877 i pół, potem 875, a wieczorem 872, franki rano 65 i pół, w południe 65, wieczorem 64 i pół, funty rano 3,000, potem 3,500, wieczorem 3,400, ruble złote rano 36,800, wieczorem 36,000, korony ostemplowane rano 135, wieczorem 132, nieostemplowane 145. Marki złote 165, leje rumuńskie 12 i pół, marki wschodnie 13,60, setka sowieckich 4, 80, metale bez zmiany. (6)

— Kolejowe bilety okrężne.

Na odbytej w ostatnich dniach konferencji międzynarodowej w Brukseli uchwalono wprowadzić z powrotem bilety okrężne w międzynarodowym ruchu kolejowym. Administracja całym systemem tych biletów i przeprowadzenie odnośnej taryfy została w 1914 roku powierzona pruskiemu zarządowi kolejowemu, zaś obecnie belgijskiemu. Kwestja dopuszczenia państw centralnych do udziału w ruchu biletów okrężnych będzie później rozstrzygnięta. (6)

— Szanujcie rozporządzenia.

Starostwo Łódzkie na powiat łódzki w drodze administracyjnej skazało:

a) za niedostarczenie koni na mobilizację: 1) Kazimierza Wasa, zamieszkałego w Dakowie gm. Czarnocin na konfiskacie konia; 2) Romana Ritta, właściciela willi i ogrodu w Teofilowie, gm. Radogoszcz na 75,000 Mk. grzywny.

b) za niedostarczenie przepisane go kontyngentu: 1) współwłaścicieli majątku Wiskitno gm. Kurtza i innych po 100,000 Mk. a po 14 dni aresztu każdego.

c) za nielegalny handel zbożem: 1) Lucje Tulinius, właścicielkę majątku Rzew na 100,000 Mk. grzywny i 2 tygodnie aresztu; 2) Wacława Witkowskiego, dzierżawcę majątku Czarnocin na 100,000 Mk. grzywny i 2 tygodnie aresztu.

— **Bjnik.**

a) Wydział powiatowy Sejmiku Łódzkiego ustalił budżet powiatowej komisji opieki społecznej na rok 1921/2. Po zreferowaniu sprawy przez ks. Giebartowskiego, Wydział zatwierdził budżet w sumie, mk. 2,715,000, przy czym postanowił zobowiązać gminne komisje opieki społecznej, aby się wystarały o pozyskanie z lokalnych źródeł od 25 do 50 proc. wzmiankowanej sumy budżetowej, chcąc przez to wykazać, że inicjatywa o konieczności zorganizowania opieki społecznej była zrozumiana przez czynniki lokalne i od nich wypłynęła, a nie była narzucona z góry przez Wydział powiatowy. (3)

— **Opłata stemplowa za legalizację podpisów osób urzędowych.**

a) Województwo Łódzkie nadesłało do starostów i komisarza Rządu w Łodzi komunikat wyjaśniający, że podania i świadectwa urzędowe do dokonywanych przez władze legalizacji podpisów osób urzędowych ani do superlegalizacji czyli legalizacji przez wyższą instancję niepodlegają opłacie stemplowej. Legalizacje i superlegalizacje wydawane przez władze sironem, a więc nie na wniesione do tychże władz prośby stron lecz na odezwy władz innych w interesie publicznym, opłacie stemplowej nie podlegają.

— **Ofiara młodzieży.**

W dniu Imienia Kierownika p. Konstantego Jasińskiego uczennice i uczniowie kl. IV szkoły powsz. № 65, składa 690 mk. na plebiscyt. Piękniejszego podarku młodzież nie mogła zrobić swemu przelozonemu. 2

— **Dodatkowa Apropowizacja robotnicza.**

Departament aprowizacyjny Województwa Łódzkiego odwołał się do Starostw, oraz Komisarzy aprowizacyjnych m. Łodzi i Pabianic w sprawie dodatkowej aprowizacji robotniczej, zaznaczając, że z dodatkowej aprowizacji robotniczej „Korzystają wszyscy” robotnicy i pracownicy a) czynnych zakładów przemysłowych wyborczych, niezależnie od tego, czy są fabrykami czy warsztatami rzemieślniczymi z wyjątkiem niektórych drobniejszych zakładów.

— **Do Ślązaków.**

„Górnoślązacy wyjeżdżający na plebiscyt zaproszeni są przez Komitet Plebiscytowy na zebranie informacyjne, mające odbyć się w sobotę dn. 12 marca r. b. o godz. 6-ej popołudniu w sali Stowarzyszenia Handlowców Polskich, Piotrkowska 108.

Liczne przybycie głosujących jest bardzo pożądane ze względu na cenne wyjaśnienia, jakich udzieli im Komitet o mającym za kilka dni nastąpić wyjeździe na Śląsk.”

— **Kasa chorych m. Łodzi.**

a) Wkrótce założona będzie Państwowa Kasa chorych. W związku z przeniesieniem zbiornik miejskiej i Domu izolacyjnego, mieszczących się w lokalu przy ul. Karola nr. 28, biura projektowanej kasy urządzone będą w tym lokalu. (3)

— **Kontrola nad walutami i dewizami.**

a) Delegatem Ministerstwa Skarbu dla spraw

dewizowych na Województwo Łódzkie i Kieleckie został mianowany p. Leon Chwalbifski.

Biuro zorganizowane zostanie w Łodzi w dniach najbliższych. (3)

— **Sprawozdania kas gminnych pożyczk. oszczędnościowych.**

a) Przewodniczący Wydziałów powiatowych otrzymali od Wojewody polecenie, aby sprawdzania roczne z gminnych kas pożyczkowo oszczędnościowych za rok 1920 zostały nadesłane do Województwa w terminie do 1 kwietnia r. b. (6)

— **Kradzież wełny.**

a) Funkcjonariusze policji kol. wykryli na stacji Łódź Fabryczna kradzież znacznych zapasów wełny z magazynu kolejowego, której wartość stanowi przeszło pół miliona marek. Wełna ta należała do firmy Allasta w Łodzi. Dzięki energicznemu dochodzeniu policji udało się aresztować sprawców tej kradzieży mianowicie 3 mężczyzn i jedną kobietę, którzy przyznali się i do innych kradzieży dokonanych niedawno na komorze celnej stacji Łódź Fabryczna. (6)

— **Reklamacya.**

a) Departament Administracyjny Województwa Łódzkiego zawiadomił Starostów i Komisarza Rządu w Łodzi, oraz prezydentów miast wydzielonych, o rozpoczęciu działalności Głównej Komisji Rekwizycyjnej, której zadaniem jest rozpatrywanie i ostateczne rozstrzygnięcie zażaleń i sprzeciwów na orzeczenia okręgowych komisji rekwizycyjnych przy dowództwach okręgów generalnych w sprawie świadczeń wojennych Województwo poleciło Starostom Komisarzowi Rządu i prezydentom podanie powołania do życia tej komisji do powszechnej wiadomości we wszystkich miejscowościach Województwa. (6)

— **Kolonizacja kresów.**

a) Z powodu kolonizacji kresów wschodnich i Małopolski wschodniej spodziewany jest wzmocniony ruch emigrantów do tych obszarów Departament aprowizacyjny Województwa Łódzkiego polecił starostom, aby zgłaszającym swój wyjazd przyjąć z wszelką pomocą, jak również zezwalać na zabieranie ze sobą do 20 centnarów zboża na rodzinę i w tym celu należy wydawać listy przewozowe z nadpisem „ładunek prywatny”. (6)

— **Słuszne zarządzenia.**

a) Starostowie, komisarz Rządu m. Łodzi naczelnicy departamentów Urzędu Wojewódzkiego oraz inspektor Okręgowej Dyrekcji; robót publicznych otrzymali od Województwa polecenie, aby przy obsadzaniu posad uwzględniali przede wszystkim inwalidów i b. wojskowych (przy równych kwalifikacjach kandydatów) z wyjątkiem karanych za dezercję lub inne przekroczenia, służących w formacjach wojsk polskich i biorących udział w walkach o niepodległość i zjednoczenie Polski. (6)

— **Tow. wedkowe.**

Piękną ofiarę złożyło na Plebiscyt Górnośląski Towarzystwo wedkowe, ofiarując 3.135 marek co jak na tak młode towarzystwo przedstawia dosyć poważną kwotę.

— **Ograniczenie.**

s) Komitet Tanich Kuchen powstrzymał wydawanie produktów z magazynu zaprowiantowania miasta niektórym kucharzom, a szczególnie tym, które wykazywały fikcyjnych konsumentów. (6)

— **Opłata od ładunków.**

a) Wkrótce wejdzie w życie nowy statut o poborze od ładunków kolejowych, przywożonych do Łodzi i z Łodzi wywożonych przez stacje Łódź—Fabryczna, Łódź—Kaliska, Karolew, Chojny i Widzew. Opłaty miejskie od ładunków kolejowych mają być użyte w pierwszym rzędzie na budowę i konserwację ulic i dróg, prowadzących do stacji kolejowych.

Opłata od ładunków kolejowych na rzecz m. Łodzi wynosi: 1) od przesyłek pospiesznych mk. 10 za 100 kg. wagi, 2) od przesyłek zwyczajnych mk. 5 za 100 kg. wagi.

Opłata oblicza się przy drobnych przesyłkach od każdych 10 kg., przy czym niepełne dziesiątki kilogramów liczy się za pełne; przy ładunkach pół i całowagonowych zaczęte 100 kilogramów liczy się za 100 kg., 3) od przesyłek jednostkowych, zwyczajnych i pospiesznych, za które opłata przewozowa oblicza się nie w kg. wagi: 1) za konie i bydło rosłe 40 mk. od sztuki; 2) za wszelkie inne zwierzęta 10 mk. od sztuki.

Najniższa kwota opłaty miejskiej wynosi 1 markę. (6)

— **Dobre serce.**

a) Wczoraj, w dole kloaczny dom przy ul. Piotrkowskiej 28, znaleziono podrzutka płci męskiej, jeszcze przy życiu.

Podrzutkiem zaopiekował się narazie dozorca domu (6)

Komunikat.

Harcerstwo dla Górnego Śląska.

Harcerska pomoc dla Górnego Śląska urządza w Sali Koncertowej ul. Dzielna 18 dnia 15 marca o g. 8 wieczorem, koncert pod projekcją p. Wojewody A. Kamińskiego i Zarządu Koła Przyjaciół Harcerstwa i ze współudziałem najwybitniejszych sił miejscowych Całkowity dochód z koncertu przeznaczony jest na rzecz Górnego Śląska.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni M. Arcta ul. Piotrkowska od g. 5—7 pp codziennie. (3)


Teatr Polski.

Genjusz Mickiewicza, zakuty w potężne strofy III części „Dziadów” przemówi dzisiaj ze sceny Teatru Miejskiego.

Całkowicie nowe dekoracje udział całego zespołu, licznych statystów, orkiestry, chóru synagogalnego i wzniosły cel patriotyczny (na Plebiscyt Górnośląski) czynią z dzisiejszej premiery ewenement artystyczny pierwszego rzędu.

W przygotowaniu „Wesele” St. Wyspiańskiego w nowej rewelacyjnej koncepcji reżyserskiej dyr. Zelwerowicza. (3)

KINO TEATR



Poczt.owska róg Główny

Dziś premjera — Król ekranu

W. Polonski

w silnym nastrojowym dramacie wytwórni Kozłowskiego
w Moskwie u nas jeszcze niewidzianym p. t.

„Przerwana pieśń miłości”

Wszelka reklama zbyteczna.

„BE-TE-HA”

Sp. z ogr. odp. ::
- Filja w Łodzi,
ul. RÓTKA 5 -

poleca ze swych składów
po niższych cenach

Maszyny

do obróbki me-
tali i drzewa,

a mianowicie:

- TOKARNIE
- WIERTARKI
- STRUGARKI
- SZLIFIERKI
- PIŁY taśmowe
- STAL, METALE
- NARZĘDZIA i APARATY
- ARTYKUŁY techniczne.

720

POSADY

inżynierów,
techników budowlanych,
kreślarzy,
magazynierów,
wyrabianych kancelistów

na do objęcia w Dziale Bud. Kwat. D. O. G. Łódź.

Pierwszeństwo przy objęciu mają zdemobilizowani
wojskowi.

Oferty z podaniem życiorysu i odpisów świadectw
należy składać w Kancelarii Działu, Zachodnia
№ 64. 19-

Zawiadomienie.

Zarząd Stowarzyszenia Drobnych Kupców i Przemysłowców
Polskich w Łodzi, ul. Andrzeja 34, zaprasza Członków
i Sympatyków Stowarzyszenia, oraz Przedstawicieli Zrzeszeń
pokrewnych

na uroczystość poświęcenia sztandaru

mająca się odbyć w dniu 13 b. m. w Katedrze św. Sta-
niława Kostki o godz. 8 i pół rano.

Po nabożeństwie zebrani członkowie uczestniczyć będą
w ogólnym pochodzie do Placu Wolności, skąd ulicami
Konstantynowską i Gdańską przejdą do swej siedziby przy
ul. Gdańskiej № 111, dla zdjęcia pamiątkowej fotografii.
761

SWÓJ do SWEGO !!!

Ważne dla Kooperatyw i handlujących bławatnymi
towarami

**POLSKI DOM HANDLOWY
T. LEWANDOWSKI**

Łódź, Piotrkowska № 175

Sprzedaz tkanin bawełnianych, wełnianych i trykotaży.
Ceny fabryczne. 746

Zaraz na sprzedaż

W Poznaniu.

fabryka myła

jeżeli motor benzynowy 34 P. S.
nadający się do ciężkiego samochodu lub transmisji, oraz

urządzenie biurowe na 10 osób

regaty etc.

Zgłoszenia piśmienne pod „Zaraz” do
ekspedycji niniejszego pisma.

SZKOŁA JEZYCZYNÓW NOWOZYTYCH

„Linguarum Schola” — Amblard i Deb

Piotrkowska 157 — Lekcje w kompletach i
pojedynczo — Wykłady odbywają się od 3-ej
do 9-ej wieczór, po jednej godzinie i 3 razy ty-
godniowo. Używa się wyłącznie język wykładowy
Od 15 marca nowe komplety Zapisać się można
zaraz od 11-ej do 2-ej pp. i od 6-ej do 9-ej wiecz.

OGŁOSZENIE,

Odcinki Nr. 1, 6, 7, 8, karty żywności-
wej 130-go okresu na miesiąc luty niniejszym
się anieważnia.

Karty żywnościowe 131-go okresu na mie-
siąc marzec uprawniają do nabycia:

2 funt. chleba żytniego na podsta-
wie odcinka Nr. 8.

MAGISTRAT

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki

Mieszkanie

z 6 pokoi, zamienię na 10 pokoi, lub
większe. Oferty w „Rozw” pod „Miesz-
kanie w centrum”

Zarząd T-wa Rzemieśln.

„Resursa” w Łodzi

zawiadamia swych członków, iż w niedzielę dnia 13-go
marca r. b. o godzinie 8 i pół rano odbędzie się zbiórka
wszystkich Cechów Łódzkich ze swymi sztandarami oraz
członków „Resursy” w celu wzięcia udziału w pocho-
dzie na rzecz blebiscytu na **Górnym—Śląsku**.

Cechy łączące z członkami „Resursy” wyruszą z sie-
dziby przy ul. Kilińskiego № 117 punktualnie o godzinie
8 m. 45 rano do kościoła św. Stanisława-Kostki

W tym celu o liczne i punktualne przybycie prosi

Zarząd.

762-1

Ogłoszenie.

Okręgowa Dyrekcja Od-
budowy ma do oddania
**przedsiębiorcom
maszyny do eksplo-
atacji torfu na tere-
nach torfowych.**
Zgłoszenia w godzinach biu-
rowych.

Łódź, Piotrkowska 17.

765

Zagubione dokumenty

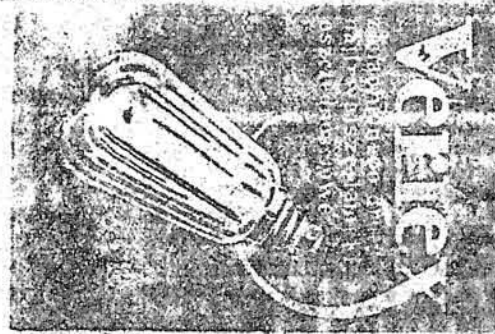
Zagubił paszport rodzinny na
imię Apolonja Kuswik wyd
w Łodzi. 10-2026-5

Przemieniecki Leonard zagubił
książkę członkowską wyd z
kooperatywy Pracow. państwo-
10-2010-3

Burna Elżbieta St. Zarzeńska
45 zagubiła dowód osobisty
wyd w Łodzi 10-2020-5

Muligowski Bolesław zagubił
legitymację chlebową na 2
osoby 8-2003-1

Zakłady Elektryczne
Westinghouse
Warszawa, Marszałkowska 96



Udzielam

lekcji gry fortepia-
nowej.

Zgłaszać się Wschodnia 67
m. 16 od 67. 766-1

Sprzedam

sypialnie komplet machoń
i dwie szafy do garderoby,
machoń, meble drogie. Han-
dlarze i pośrednicy nie po-
dani. Oferty listownie do
Rozwoju pod F. H. K.
755

Zegarek

złoty

damski zgubiono w tramwa-
ju 5-ce 7 marca. Znalazcę
uprasza się o odniesienie
za nagrodą do kwaciarni
Piotrkowska 113. 760

Kupuję

bizuterję, brylanty
złoto, srebro, platynę,
zegarki, płacę ceny najwyższe
LUBKA

SIENKIEWICZA 20 m. 16
part., ost. wejście. 583-3

GARNITURY

meskie z szewiutu osta-
tni krój 8750.— 9500.—
10200 — spodnie 1500.—
1830.— 2250.— jesionki
5850.— 7500.—
9500.— pała letnie ko-
warkotowe w różaych
cenach

Szmachel i Rozner
Piotrkowska 100 Filja 160

kwiatka losu loterii państw.

NA 11942

zaginęła lub została wy-
dana przez pomyłkę.

Zastrzeżenie zrobione

Doktor medycyny

Stefan Kleniewski

Ordynuje w chorobach płuc,
krtani, gardła, nosa i uszu
od 5 do 7.

Sienkiewicza 50 m. 11,
Nawrot 17). 720-3

Kamińska Władysława zagubiła
paszport niem. wyd w Łodzi
10-2003-5

Lewandowski Franciszek z Ozo-
rkowa zgubił kartę baztermi
nowego urlopu wyd. w Łęczycy
10-2011-5

Jeleń Franciszek ul Prosta 4
zagubił paszport ros. wyd. w
gm. Cianowice pow. Olkusz
10-2009-5

Kto Polak ten z Górnym Śląskiem!

CORSO

Zielona 2

2 seria

„CZARNE DOMINO”

10

TEATR

„BAGATELA”

CEGIELNIANA № 18
pod dyr. M. Tarłowskiego.

Początek o 8.30 wiecz.

Niedz. 2 przedst. pop. o g. 4 — wiecz. 0 8.30.

TEATR

Dziś o godz. 8.30 w.
program AN 191

Cnotliwy gubernator

opierka w 1 akcie M. Wichlera.

Kasa czynna od g. 4 pp., w niedz. od 12 w poł. bez przerwy.

R. Gierasieński

jako

Bernard Lewatywker

starszy felczer.

Część koncertowa:

Mila KAMIŃSKA odtąńczy
fantazję egipską.
Udział biorą: Mela GRABOWSKA,
ALICJA LEONARD, Zofia Tokarska,
E. BODO, Zygmunt DRWĘSKI, I. Moranowicz,
Bronisł. CZAJKOWSKI.

Proble ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczńska 43, Chrzastanowicz. 7572-00

AA. Najtańsza wyprzedaż ciowych i chustek, na płóci, koszule, kalesony, fartuchy spódniczki, bluski ubrania, dziecinne, podszewki, cągi, surowki, tyki i chustki metr od 160. Na ubrania męskie, uczniowskie, sportowe spodnie, bawlny, elastyczny lastangi, przeszyta od 360 metr. Na palta damskie, męskie i dziecinne; szewski-boston i pluszu w przkach, kortu szerokiego na suknie i kostjmy, melanie, alpa ga od 480 met. Srebrnik Łódź Piotrkowska 34 miesz. 5 2 piętro frontowe schody. 8-1700-1

AAA MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro. 00

A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, placę najlepiej. Benedykta nr. 28 m. 13 parter. Łazynek. 8-1785-20

A.A. Łóżka, materace, szafy kredens pomocnik stół, duży, krzesła tremo, otomane zegar sprzedam Piotrkowska 261 m 4 fr 8-2058-10

A Meble sypialnego, stołowego szafy otomane, lustra, umywalki, łóżeczko dziecinne sprzedam Piotrkowska 225 8-1900-5

A Meble otomane leżanki materace sprzedaje najtańszej Orta 23 stolarnia 8-2003-6

A Meble różne sypialnie sprzedaje tanio Kaczorowski Piotrkowska 35 (podwórce) 8-1981-3

Skrzypce futerał sprzedam Pawłowski Gubernatorska 15 sklep 8-1995-2

Do sprzedania szafa z lustrem o 3-eh drzwiach masywna i para łózek niklowych z materacami Piotrkowska 284-51 8-1993-1

Domek murowany o 3 pokojach z ogródkiem owocowym 225 tys. mk. Wiadomość Piotrkowska 284-51 Górny Rynek 8-1991-1

Kilka domów do sprzedania wiadomość Al. I Maja 16 Wozniak 8-2036-5

Sklepy do sprzedania wiadomość Aleje I Maja 16 Wozniak 8-2037-5

Maty domek do sprzedania 2 pokoje z kuchnią próżną i sklep wiadomość Aleje I Maja 16 Wozniak 8-2040-3

Mają do sprzedania 7 morg ziemni ogrodniczej wraz zabudowaniem w Łodzi wiadomość Konstancynowska 24 1987-1

Torebki pacorkowe do sprzedania Andrzeja 43 m 18 lewa oficyna. 8-1982-2

Do sprzedania dwa materace 186 cent x 87 cent w dobrym stanie Targowa 1-3 m 5 (elektrownia) 8-2021-2

Do sprzedania uprząż angielska czarna na pojedynkę i para chomąt roboczych ul. Pomorska (Srednia) № 53 a Józefa Wilkowskiego III-cie p. fr. od 3-ciej do 5-tej po obiedzie 8-2018-2

Kupię trajmaszynę nożną 6 kładową oferty w Rozwoju pod literą „W. S.” 8-2053-3

Wozy na rezerach używane w dobrym stanie do sprzedania cienna przystępna zakład powoźniczy J. Drynkowskiego Sienkiewicza 58 8-2017-5

Dom do sprzedania w mieście trzy piętrowy w dobrym stanie wiadomość Słowiańska 15 sklep u gospodarza 8-2028-3

Zakład tryzjerski sprzedam z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów Kostan tynowska 78 wiadomość Kostan tynowska 79 mleczarnia 8-2016-2

Sklep z jednym pokojem do wynajęcia wiadomość Miłsza 25 Lichtenfeld zastać do 9 rano g-2007-1

Sprzedam łóżko żelazne z nikielowym wierzchem w dobrym stanie Aleja I Maja 77 m 12 8-2007-2

Sprzedam maszynę do pończoch prawie nową Rzgowska 65 m 9 8-2015-2

Kupię wózek na dwóch kołach oferty w „Rozwoju” 8-6014-6

Dnia 11 marca o godzinie 1-ej p. p. będą sprzedane w licytacji 8 wozów 2 bryczki w konnym oddziale Pol. Państw. w Łodzi Pańska 83 2019-1

Urządzenie sklepowe w dobrym stanie sprzedam za bezcen byle zaraz dowiedzieć się można na miejscu Zielona 12 8-2004-4

Do sprzedania szafa rozbiorna na maszyną do szycia łóżko w dobrym stanie Piotrkowska 17 m 46 8-2006-1

Fabryczny budynek większych rozmiarów z zabudowaniami domem mieszkalnym, wielkim ogrodem z prawem wodnym nadający się na tartak lub papiernię w lesistej okolicy stacja kolejowa, koło Żywca (zachodnia Galicja) zaraz do sprzedania. Oferty w adm. Rozwoju pod „Fabryka 53” 9-2012-1

Do sprzedania szata samowar i stół Przejazd 45-18 8-1989-2

Transakcje kupna sprzedaży domów willi majątków ziemskich maszyn i t.p. przeprowadza najsolidniej Dom Handlowy Tazyski Łódź, Piotrkowska 90 Bydgoszcz Chrobrego 8 Schleinitzstr 8-1777-2.

Sprzedam sklep kolonialny składający się z pokoju i kuchni oraz stajnie wiadomość ul. Nawrot nr. 14 m 8 8-1986-1

Do sprzedania kożuch i frak 2 kostjmy damskie, 4 suknie używane Nawrot 14 m 8 8-1938-1

Jest do sprzedania z powodu śmierci gospodarza w Nakle Inicyup. A Paszczyńskiej 20 silnych roji pszczoł z ulami systemu Lewickiego, 5 ale próżne i wszelkie przybory pszczelarskie. Adres Naklelnia za Aleksandrowem pow. Łódź 8-19309-2

Do sprzedania sklep z mieszkaniem i urządzeniem Pańska 81 Fryzjer 8-1933-2

Sprzedam rower prawie nowy Radwańska 49-63 prawa oficyna 8-1978-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny dobrze prosperujący jest tylko zaraz do sprzedania oraz większa ilość kapus i grochu na pudy wiadomość Staro Zarzewska 49 Cabane 8-1997-2

Maszynę Singera sprzedam tanio Ogródowa 28 m 14 w bramie 8-1994-1

Sprzedam sklep kolonialny Grzybowa 29 Chojny 8-1941-1

Do sprzedania plac 140x40 z drzewkami owocowymi studnią mrowaną i domkiem mieszkalnym. Wiadomość w Aleksandrowie pod Łodzią u soltysa Białasińskiego. 8-1933-17

2 piętrowy dom murowany z gazowym oświetleniem blisko dworca kolejowego z przychodem zmiany interesu sprzedam za 800 tys. Wiadomość ul. Targowa 27 of. II p. m 47 8-1920-1

Różne

MEBLE Największy wybór najtańsze źródło, całkowitz sypialnie, jadalniedob, wa pojedyncze, szafy, łóżka, umywalki stoły, krzesła, biurka otomany i kosetki. Poleca chrześcijańska składnica mebli pod firmą: Jarmark Łódzki Bronisław Jagoda Piotrkowska 44 co 2 dz 9-1927-9

Potrzebny chłopiec do służarni do terminu Łąkowa 22 co 2 dz 9-1810-2

Letnie mieszkania w pobliżu Góry Pabjańskiej do wynajęcia wiadomość Wólczńska 184 | 34 od 4.6 p p co 2 dz 1159-2

Potrzebna dziewczęta do sprzątania szkoły Długa 90 I p. Zgłaszać się między 2-3 godz. 9-1912-1

Przybłąkał się pies rasy wliczej i jest do odebrania za zwrot kosztów. Wiadomość komisariat Rządu, pokój 2 9-1937-1

Przyjmij posadę maszynistki ekspedjentki, kasjerki ewentualnie biuralistki. Oferty proszę składać do adm. Rozwoju pod lit. A J 9-1930-2

Poszukuję pokoju umeblowanego lub nie, Porządany przyrodzicie chrześcijańskiej w okolicy ul. Konstancynowskiej oferty pod M. G. 9-1929-1

Paralizika poszukuje pokoju skromnie umeblowanego przy rodzinie lub wspólnie Anny 3 Dytbrenner 9-1974-1

Zdemobilizowany sierżant W. P. posiadający świadectwa kilkuletniej praktyki burkowej dobrze obznajomiony z rachunkowością, prosi o jakąkolwiek posadę biurową. Łaskawe oferty pod „Sierżant przyjmie adm. „Rozwoju” g-1999-2

Do zakładu powozowego jest potrzebny stelmach kowal i z i pomocnik ul. Sienkiewicza 56 daw. Mikołajewska 9-1944-1

Dla p. p. szewców Otrzymałszy my duży transport (forem) kopyt najwzszych fasonów ob easy drewane, w dużym wyborze skóry zagraniczne krajowe oraz różne dodatki szewskie. Sprzedaż hurtowa i detaliczna Polskie Tow. Handlu skórami przy cechu Piotrkowska 93 8-1912-2

Stróż nocny suatenny i uczelniany tylko z dobrymi świadectwami potrzebny Zgłoszenia od 11-1 w południe do kantoru fabryki ul. Grabowa 9 1914-1

Poszukuję kupna pierwszorzędnej posesji domu większego fabryki lub majątku ziemskiego do kilkudziesięciu milionów mk. polskiej. Oferty pod „Wójt” w Rozwoju 9-2052-3

Pokój umeblowany z elektrycznym oświetleniem do wynajęcia Kilińskiego 26 m. 4 9-2029-1

Maszynistka dyplomowana leczy choroby nerwologiczne, reumatyzm, bóle głowy gimnastyka lecznicza Kilińskiego 77 p n 9-2025-2

Ogrodnik znający się na hodowli kwiatów i warzyw potrzebuje Helenów 9-2027-1

Akuszerka K. Piłkowska Piotrkowska 152 m 14. Dla pań przyjezdnych lokal 0-2055-25

Sklepowa-współniczka do spójnego z małym kapitałem zaraz potrzebna Oferty w Rozwoju sub 15 9-2025-1

Chemiczka (dypl. inż.) poszukuje zajęcia w fabryce lub laboratorium. Oferty składać do Redakcji pod „Chemiczarka” p p wt 9-2024-5

Zagubione dokumenty

Mia Katarzyna zagubiła paszport polski wydany w gminie Czastary 10-1970-4

Gościk Władysława Płocka zagubiła kartę węglową 10-1975-1

Minsberg Karol zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 10-1935-3

Wojtek Andrzej zagubił legitymację węglową Dębowa 6 10-1979-1

Sguchna Stanisław zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Topoli 10-1965-2

Mowalska Helena Miśza 50 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Brzezinach 1776-2

Opaterek Bolesław zagubił kartę powołania wyd. w Pałanicach 8-1910-1

Pieciaruk Kazimierz zagubił legitymację chlebową na 7 os 10-1531-1

Sciągaczowski Feliks zagubił kartę powołania wydaną z P. K. U. w Łodzi 10-1531-1

Włanczak Wawrzyniec Wróbla 15 zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi 8-1945-1

Dawidowicz Sucher zagubił paszport wyd. w Łodzi 8-1910-1

Lesiak Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu z P. K. U. w Łodzi. 10-1931-1

Zofia Pietranka zamieszkała przy ul. Piotrkowskiej 271 wyd. w roku 1920 przez urząd Starobowy Akcji Monopolów Państwowych w Łodzi na prawo handlu wyrobami tytanio-wymi 10-1990-1

Jakubowicz Henoch zagubił paszport polski wyd. w Aleksandrowie i kartę powołania wyd. w Zgierzu 10-1932-1

Lewa Antonina Julianowska 41 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi 10-1953-1

Pohr Emil zagubił bilet wójskowy wyd. w Łodzi portfel, różne papiery i 1900 mk. Łaska wy znalazca odda papiery i bilet pieniądze może zatrzymać Wólczńska 148 sklep 9-1930-1

Roman Kociemba zagubił kartę powołania wydaną z P. K. U. 31 p. S. K. w Łodzi 10-1915-1

Stefanak Aleksander zagubił kartę powołania wydaną z P. K. U. Łodzi 10-1954-1

Flaszczyński Władysław zagubił kartę bezterminowego urlopu i milionówkę Nr 0275570 10-1911-1

Wonopka Stanisła zagubił tymczasowy paszport wydany w Łodzi 10-1923-1

Bolesław Klinka zagubił kartę powołania 31 p p 1894 rocznika 10-1943-1

Jakubowska Marja Młynarska 20 Bałaty za rubla paszport polski wyd. w Łodzi 8-1971-2

Andryszczak St. zagubiła kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi oraz papiery czeladnicze niemieckie. 10-1998-2

Miesia Bolesław zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Zgierzu 10-1933-2

Kaczmarek Franciszek zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Zgierzu 8-1976-2

Wojciech Karol Antoni zagubił umowienie z wojska wyd. w Łodzi papiery czeladnicze z cechu rzemieślniczego w Konstancynowiu. 10-1995-2

Zdradek Zofia Nowaka 21 zagubiła legitymację chlebową na 1 osobę 10-2031-1

Ziólkowski Ignacy zagubił kartę pow. wyd. w Łodzi. 10-2034-5

Zdradek Michał Nowaka 17 zagubił legitymację chlebową na 3 osoby 10-2030-1

Zagubił paszport wyd. przez okolicznych Anieli Brodzkiej 10-2022-3